

Autoreferat

1. Magdalena Urszula Słok-Wódkowska

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

- 2008 Doktor nauk prawnych w zakresie prawa (z wyróżnieniem), nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 15 grudnia 2008 r., na podstawie rozprawy pt. „Ochrona środowiska w prawie Światowej Organizacji Handlu”; promotor: prof. dr hab. Maria Magdalena Kenig-Witkowska; recenzenci: prof. dr hab. Jerzy Menkes, prof. dr hab. Eugeniusz Piontek.
- 2005 Master professionnelle, Université de Poitier, Droit Français et Européen des Affaires
- 2005 Magister, uzyskany w Szkole Głównej Handlowej, na kierunku stosunki międzynarodowe w zakresie gospodarki światowej
- 2004 Magister, uzyskany na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku prawo.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

- 2009 – obecnie Adiunkt w Katedrze Prawa Europejskiego, Instytut Prawa Międzynarodowego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. poz. 1789):

Autorstwo monografii „Standardy traktowania w prawie międzynarodowym gospodarczym”.

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy),

Magdalena Słok-Wódkowska, „Standardy traktowania w prawie międzynarodowym gospodarczym”, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2019, ss. 275
ISBN: 978-83-7627-170-5

Recenzenci wydawniczy:

- prof. dr hab. Jerzy Menkes
- dr hab. prof. UW Robert Grzeszczak

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Celem naukowym monografii była analiza powiązań pomiędzy poszczególnymi standardami oraz podsystemami i obszarami prawa międzynarodowego gospodarczego, w których są stosowane różne standardy traktowania obcych (osób, przedsiębiorców, towarów, a w późniejszym okresie także inwestorów, inwestycji i usług). Najpopularniejsze standardy traktowania, którymi są standard największego uprzywilejowania i standard traktowania narodowego, były ustanawiane i normowane już w umowach pomiędzy władcami okresu przed westfalskiego (a więc zanim wykształciło się prawo międzynarodowe w jego formule prawa regulującego stosunki pomiędzy państwami, czyli w formule współczesnej). Są także istotnym elementem prawa międzynarodowego dzisiaj.

Rozprawa stanowi kompleksową analizę rozwoju i interakcji międzyobszarowych różnych standardów traktowania. Podstawowe pytanie badawcze to czy istnieje matryca, zgodnie z którą rozwijane są standardy traktowania w różnych obszarach. Główną hipotezą jest, że standardy w różnych podsystemach i obszarach prawa międzynarodowego wpływają na siebie. Rozwój klauzul, a w konsekwencji standardów traktowania w danym obszarze następuje w ten sposób, że zarówno w procesach tworzenia jak i stosowania prawa brane jest pod uwagę to, jak funkcjonują inne standardy w tym samym obszarze, ale także jak funkcjonuje dany standard w innych obszarach. Hipoteza pomocnicza zakłada, że istnieje pewien cykl życia standardów traktowania w różnych obszarach, czyli, że na podstawie tego, w jaki sposób rozwijają się standardy w jednym obszarze możemy prognozować wektory i dynamikę ich rozwoju w innych obszarach. Pomocnicze pytanie to, na ile standardy takie są ukształtowane – czy mamy do czynienia ze standardem czy standardami traktowania w danych obszarze, czy też może jest to

18/11/19

zestaw odrębnych klauzul traktowania, a nie standard. Pośrednim celem jest w związku z tym zbadanie po pierwsze jakie standardy występują w poszczególnych obszarach i czy ich katalog jest tożsamy w poszczególnych badanych obszarach. Po drugie badanie obejmuje różnice pomiędzy klauzulami traktowania zawartymi w umowach oraz czy i w jakim zakresie różnice w sposobie sformułowania klauzuli implikują różnice w sposobie interpretacji. W konsekwencji konieczna jest weryfikacja, czy pomimo różnic w sposobie sformułowania klauzul w umowach można mówić o wytworzeniu się standardu. Zakładam przy tym, że odpowiedź na to pytanie może być różna w różnych obszarach. Przyjmuję także, że w zależności od tego jak daleko posunięte są różnice w brzmieniu klauzul mogą też występować różnice w standardzie traktowania w danym obszarze. Badam też w jaki sposób standardy są tworzone – czy w oparciu o umowy dwustronne czy wielostronne oraz na ile wpływa to na wytworzenie się standardu, a także jego dalszy rozwój. Formułuję przy tym hipotezę, że pomimo pewnych różnic determinowanych przez różnice przedmiotu regulacji w różnych obszarach, można uznać za fakty występowanie – ograniczonej co do zakresu – konwergencji standardów z różnych obszarów.

Rozprawa wypełnia tu pewną lukę w literaturze prawniczej. Z jednej strony bowiem w literaturze prawniczej brak jest kompleksowej analizy standardów. Różne standardy są opisywane wówczas, gdy praca dotyczy danego obszaru. Analiza taka obejmuje jednak z reguły wąsko określoną dziedzinę – prawo handlu towarami, prawo inwestycyjne czy jedynie prawo Światowej Organizacji Handlu (World Trade Organization – WTO). Formuła takich analiz (a w istocie opisów) nie pozostawia miejsca na skoncentrowanie się na działaniu samych klauzul i standardów. Nie pozwala również na porównanie tego jak funkcjonują podobne standardy traktowania w różnych podsystemach prawa międzynarodowego gospodarczego.

Z drugiej strony można znaleźć w literaturze przedmiotu pozycje dotyczące jednego konkretnego standardu. Szczególnie bogata jest literatura dotycząca klauzuli największego uprzywilejowania. Po pierwsze jednak jest ona ograniczona z definicji do jednego standardu i nie zawiera porównania go z pozostałymi standardami traktowania, przede wszystkim z bliskim(?) mu standardem traktowania narodowego. Po drugie, większość prac na ten temat powstała relatywnie dawno – w okresie największych dyskusji nad standardem, czyli w okresie dwudziestolecia międzywojennego i w latach 70-tych XXw. Najnowsza w doktrynie polskiej praca dotycząca KNU powstała kilkanaście lat temu, więc również nie zawiera analizy najnowszych zagadnień. Opracowania te zaliczają się *de facto* do historii prawa międzynarodowego bowiem ich autorzy nie objęli zakresem opracowania istotnej zmiany

standardu największego uprzywilejowania jaka miała miejsce w XXI wieku czyli w ostatnich 20. latach. Dodatkowo pozycje przedstawiają problem jedynie fragmentarycznie. Brak jest w efekcie analizy powiązań pomiędzy poszczególnymi standardami oraz podsystemami i obszarami prawa międzynarodowego gospodarczego, w których są stosowane różne standardy traktowania. W nowszej literaturze przedmiotu brak jest także analizy historycznego rozwoju standardów i klauzul po II wojnie światowej.

W rozprawie przyjęto układ rozdziałów zgodny z czasem ich rozwoju. Linearny rozwój klauzul i standardów determinuje metodę opracowania i przedstawienia materii. Odwzorowana linearność pozwala postrzegać ewolucyjny rozwój standardów oraz zależności pomiędzy poszczególnymi podsystemami i obszarami. Badania są bowiem oparte na założeniu, że standardy w poszczególnych obszarach nie są od siebie oderwane, że zarówno twórcy przepisów jak i organy orzecznicze czerpią inspirację i uwzględniają uzgodnienia dotyczące standardów z innych podsystemów i obszarów.

Pierwszy rozdział ma charakter wstępny i jego celem jest zarysowanie tła dla dalszych rozważań oraz analiza teoretyczna klauzul i standardów traktowania. Główny nacisk zostanie położony na analizę pojęć i terminów związanych ze standardami traktowania. Celem jest przedstawienie relacji pomiędzy pojęciami a terminami standardu traktowania i klauzuli traktowania. W tym celu jednak konieczne jest przeanalizowanie treści pojęcia w sprzężeniu zwrotnym z terminem standardu (standardu prawnego) oraz klauzuli generalnej. Zakończenie rozdziału stanowi przedstawienie pewnych ogólnych kwestii dotyczących dwóch podstawowych standardów, obecnych zasadniczo we wszystkich obszarach prawa międzynarodowego gospodarczego opisanych w dalszych częściach.

Kolejne rozdziały poświęcone są już standardom traktowania w konkretnych obszarach. Przedmiotem analizy w rozdziale drugim są standardy traktowania obcych. Dotyczy on więc traktowania osób, bez rozróżniania na osoby fizyczne i prawne. W rozdziale posługuję się metodą historyczno-prawną, którą zdeterminował przedmiot analizy – standardy traktowania obcych. Punktem wyjścia rozdziału jest przedstawienie standardów traktowania obcych w przeszłości, w tym przede wszystkim trwającego przez dziesięciolecia sporu dotyczącego obowiązywania na podstawie prawa zwyczajowego minimalnego standardu traktowania i standardu traktowania narodowego. Jednak punktem wyjścia w rozważaniach jest założenie, że standardy traktowania obcych utraciły (dawne) znaczenie. Celem analizy jest przede wszystkim zbadanie, na ile międzynarodowe prawo praw człowieka realizuje te same funkcje oraz gwarantuje podobny poziom praw obcym, przede wszystkim osobom fizycznym, co minimalny

standard traktowania i standard traktowania narodowego. Cezurę stanowi tu połowa XX wieku, od kiedy to z jednej strony nastąpiło wyodrębnienie się międzynarodowego prawa gospodarczego jako osobnego podsystemu prawa międzynarodowego publicznego, z drugiej rozwój międzynarodowego prawa praw człowieka.

O ile rozdział pierwszy stanowi przede wszystkim podstawę terminologiczną i teoretyczną, a drugi obejmuje traktowanie obcych, w którym swój początek mają wszystkie standardy traktowania w prawie międzynarodowym gospodarczym, kolejne rozdziały stanowią rdzeń rozprawy. Są w nich analizowane standardy traktowania w prawie handlu międzynarodowego i inwestycyjnym, czyli w obszarach, w których rozwijają się one współcześnie.

Rozdział trzeci poświęcony jest standardom traktowania w prawie handlowym w odniesieniu do towarów. Prawo handlu międzynarodowego jako podsystem prawa międzynarodowego gospodarczego obejmuje cały zakres prawa WTO, a więc nie tylko obszar regulacji obrotu towarami, ale także inne takie jak handel usługami, handlowe aspekty własności intelektualnej, zamówienia publiczne. Ponadto prawo WTO jest w tym podsystemie uzupełniane regulacjami zawartymi w regionalnych umowach handlowych. Jednak regulacje dotyczące handlu towarami zajmują w prawie handlu międzynarodowego miejsce szczególne. Po pierwsze jedynie ten obszar prawa handlu międzynarodowego był rozwinięty już przed zawarciem GATT. W związku z tym, także standardy traktowania w tym obszarze były stosowane wcześniej. W efekcie o standardach traktowania w obrocie towarowym można mówić również w okresie przed wyodrębnieniem się prawa międzynarodowego gospodarczego. Po drugie, sam handel towarami jest bez wątpienia najważniejszym obszarem prawa międzynarodowego gospodarczego ze względu na jego znaczenie gospodarcze. Po trzecie wreszcie, jest to obszar najpełniej zliberalizowany i uregulowany na poziomie międzynarodowym. W prawie Światowej Organizacji Handlu GATT jest uzupełniany przez inne porozumienia dotyczące handlu towarami. Z punktu widzenia standardów traktowania, największe znaczenie ma tutaj Porozumienie w sprawie barier technicznych w handlu (Technical Barriers to Trade – TBT). Dodatkowo, najczęściej zawieranych RTA są umowy ustanawiające strefę wolnego handlu (Free Trade Agreements – FTA), czyli liberalizujące właśnie obrót towarami. Rozwój standardów traktowania w obrocie towarowym wyznacza z jednej strony orzecznictwo w ramach prawa WTO pozwalające precyzyjniej określić znaczenie standardu, z drugiej strony nowe klauzule zawarte w RTA. W rozdziale trzecim, podobnie jak w drugim został przyjęty układ chronologiczny, gdyż standardy również w odniesieniu do obrotu towarowego rozwijały się w czasie. Stąd pierwszy podrozdział dotyczy rozwoju standardów traktowania przed

powstaniem GATT, drugi standardu traktowania w ramach prawa WTO i wreszcie kolejny standardów zawartych w RTA.

Rozdział czwarty dotyczy prawa inwestycyjnego. Jest to obszar szczególny ze względu na metodę regulacji. Opiera się on przede wszystkim na umowach dwustronnych - BIT-ach, a jego serce stanowi system rozstrzygania sporów inwestor-państwo (investor-state dispute settlement – ISDS). Te odrębności są decydujące dla uznania prawa inwestycyjnego za podsystem prawa międzynarodowego gospodarczego. Nawet bowiem w przypadku, gdy ochrona inwestycji jest ujęta w RTA, umowa taka przewiduje swoiste regulacje w tym zakresie, głównie inny sposób rozstrzygania sporów. Są to czynniki mające decydujący wpływ także na rozwój standardów traktowania. Nie bez znaczenia jest w tym przypadku także fakt, że standardy ochrony inwestorów i inwestycji wyrosły z ogólnego prawa traktowania obcych, który jest przedstawiony i przeanalizowany w rozdziale drugim. Jednocześnie przedmiot regulacji wiąże je ściśle ze standardami prawa handlu międzynarodowego, gdyż zakres przedmiotowy tego podsystemu (w szczególności w odniesieniu do handlu usługami) oraz prawa inwestycyjnego nie są w pełni rozłączne. Historyczny rozwój standardów traktowania w prawie inwestycyjnym to w istocie rozwój traktowania obcych, zatem podział w tym przypadku dotyczy jedynie poszczególnych standardów. W tym obszarze obok standardów największego uprzywilejowania oraz traktowania narodowego uwzględniony zostanie również unikatowy dla tego podsystemu standard słusznego i sprawiedliwego traktowania (fair and equitable treatment – FET).

Ostatni rozdział dotyczy obszarów, które zostały objęte prawem międzynarodowym gospodarczym dopiero w okresie dwóch ostatnich dekad XX wieku. Stanowią one część prawa handlu międzynarodowego i zostały wyodrębnione na potrzeby analizy standardów traktowania jedynie ze względu na obszar regulacji. Metoda regulacji pozostaje bowiem w tym przypadku taka sama jak w odniesieniu do obrotu towarowego. Z drugiej strony, przedmiot regulacji, przede wszystkim jeśli chodzi o handel usługami częściowo pokrywa się z prawem inwestycyjnym. Oba te czynniki wpływają zarówno na rozwój standardów jak i na decyzję o umieszczeniu tych zagadnień w rozdziale ostatnim. Spośród porozumień WTO nie dotyczących obrotu towarowego jedynie w trzech obszarach występują standardy traktowania. Zdecydowanie największe znaczenie spośród nich ma handel usługami. Podstawę i punkt wyjścia analizy standardów stanowi w tym obszarze Układ ogólny w sprawie handlu usługami (General Agreement on trade in Services – GATS) zawarty w ramach WTO, który jest uzupełniony analizą standardów traktowania zawartych w RTA. Podobną konstrukcję mają

rozważania dotyczące standardów traktowania w zakresie handlowych aspektów ochrony własności intelektualnej oraz zamówień publicznych. To co łączy te trzy obszary to przede wszystkim fakt, że są one względnie nowe, a jednocześnie zbudowane w oparciu o doświadczenia GATT.

Dla dalszych rozważań szczególne znaczenie miały wnioski wynikające z analizy pojęć. Standardy traktowania są to pewne modelowe rozwiązania stosowane powszechnie przez państwa do określania tego, w jaki sposób będą traktowani obcy – obce osoby (prawne i fizyczne), towary, usługi, inwestycje. Nie jest to zatem pojęcie tożsame ani w stosunku do pojęcia standardu prawnego. Standardy traktowania wynikają przede wszystkim z klauzul traktowania. Mogą jednak także mieć swoje źródło w prawie zwyczajowym, a zatem odzwierciedlać praktykę. Standardy traktowania miały i mają ogromne znaczenie w prawie międzynarodowym gospodarczym, co ma związek z dwiema cechami o charakterze zalet standardów traktowania z punktu widzenia prawodawców (w tym przypadku państw negocjujących i zawierających umowy) i podmiotów stosujących prawo. Po pierwsze są elastyczne. Najczęściej stosowane standardy odwołują się do innych systemów bądź innych postanowień. Może to być *tertium comparationis* – porównanie sytuacji podmiotów obcych do podmiotów własnych (standard traktowania narodowego) bądź porównanie sytuacji podmiotów z jednego państwa do sytuacji podmiotów z innych państw (standard traktowania najbardziej uprzywilejowanego). Może to być jednak także odwołanie do kategorii pozaprawnych – słuszności i sprawiedliwości, jak ma to miejsce w przypadku minimalnego standardu traktowania oraz standardu traktowania słusznego i sprawiedliwego (FET).

Drugą zaletą standardów traktowania z punktu widzenia negocjacji jest to, że przewidują one pewien model, wzór klauzul. Stanowi on łatwy do zaakceptowania dla negocjujących stron wzór postanowienia umownego. Przy zastosowaniu standardów dodatkową zaletą jest często także jego dookreśloność rozumiana jako znany, można by rzec często wystandaryzowany sposób interpretacji określonych sformułowań umownych. W efekcie nawet w przypadku, gdy strony nie zawarły wszystkich elementów *expressis verbis* odwołanie do standardu w postanowieniu umownym – klauzuli pozwala na jej interpretację zgodną ze standardem.

Elastyczność standardów traktowania zbliża je do potocznego rozmienia klauzul generalnych. Także cecha wstępnej niedookreśloności oraz odwołanie do innego systemu łączą standard prawny i klauzulę generalną. Jednak w zależności od tego jaki jest punkt odniesienia poszczególnych standardów zależy to, czy mogą one zostać uznane za standardy prawne/klauzule generalne w rozumieniu teorii prawa. Niewątpliwie takim standardem jest

FET. Ma on wszystkie cechy standardu prawnego/klauzuli generalnej. Odwołuje się do zewnętrznego systemu wartości. Pozostawia znaczną elastyczność podmiotowi rozstrzygającemu spór dotyczący traktowania. Elastyczność standardów traktowania zawierających tertium comparationis jest oparta na zmianie w prawie punktu odniesienia, a nie odwołaniu do zewnętrznego systemu wartości. W gruncie rzeczy standardy te nie pozostawiają także przestrzeni na swobodę decyzji sędziego stosującego prawo.

Tym samym standardy traktowania, chociaż nie stanowią standardów prawnych/klauzul generalnych mają ich pożądane z punktu widzenia prawa międzynarodowego cechy. Są elastyczne. Możliwa jest zmiana modelu traktowania bez konieczności renegotjacji umowy. Jednocześnie jednak są to normy, których treść jest ustalana ex ante, ale w innej umowie bądź w prawie wewnętrznym. Brakuje im więc podstawowej cechy standardu prawnego jaką jest wstępna niedookreśloność. Dzięki temu państwa i podmioty korzystające ze standardów mogą przewidzieć jakie w istocie są ich prawa i obowiązki, chociaż będą one zmienne w czasie.

Standardy są kształtowane przede wszystkim w oparciu o klauzule zamieszczone w umowach międzynarodowych określających sposób traktowania. Klauzule stanowią konkretyzację standardu. Relacja pomiędzy standardami przebiega jednak dwukierunkowo. Z jednej strony standard to pewna abstrakcja klauzuli. Możemy określać faktyczne znaczenie standardu w oparciu o klauzule, na podstawie ich brzmienia i stosowania dochodząc do pewnych ogólnych wniosków dotyczących znaczenia standardu. Standard to bowiem wzór i modelowy sposób konstruowania klauzuli rozumianej jako postanowienie umowne. Z drugiej strony po ukształtowaniu się standardu, klauzule mogą być budowane poprzez proste odwołanie do niego. Standard traktowania wpływa zatem na sposób ukształtowania klauzul traktowania.

Chociaż można mówić o ich występowaniu w prawie międzynarodowym gospodarczym w czterech obszarach, standardy traktowania obcych mają znaczenie głównie historyczne. W stosunku do osób fizycznych standardy traktowania wynikające z prawa międzynarodowego gospodarczego, czy wręcz szerzej z prawa międzynarodowego publicznego w ogóle, zostały zastąpione standardami ochrony wynikającej z prawa praw człowieka – zarówno krajowego jak i międzynarodowego. Współcześnie zatem standardy traktowania rozwijają się w następujących obszarach tworzących dwa podsystemy prawa międzynarodowego gospodarczego: handel towarami, handel usługami, handlowe aspekty prawa własności intelektualnej, zamówienia publiczne składające się na prawo handlu międzynarodowego oraz międzynarodowe prawo inwestycyjne.

Efektom badania klauzul i standardów w poszczególnych obszarach było wypracowanie wzorca kontroli zgodności środków w różnych obszarach prawa międzynarodowego gospodarczego z danym standardem, wskazanie podobieństw i różnic jakie można dostrzec we wzorcach kontroli różnych klauzul, a także wskazanie na pewien cykl rozwoju standardów. W tym ostatnim zakresie kluczowe znaczenia ma konstatacja, że w odniesieniu do standardów traktowania nadal wzorce klauzul i standardów kształtowane są przez dwie podstawowe, ale też przeciwstawne tendencje. Z jednej strony jest to przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na państwo pochodzenia, zarówno pomiędzy różnymi grupami obcych jak i pomiędzy podmiotami lokalnymi a obcymi. Z drugiej strony jest to chęć przyznania szczególnych przywilejów obcym – przede wszystkim w celu odróżnienia ich od pozostałych obcych, ale także w celu uczynienia własnego państwa bardziej atrakcyjnym dla nich. To te dwa czynniki stoją u podstaw tego, w jaki sposób rozwijają się standardy.

Możliwe jest wskazanie trzech podstawowych etapów tego rozwoju. Pierwszy to wczesny etap kształtowania się standardu przede wszystkim w oparciu o klauzule zawarte w umowach międzynarodowych. Drugim etapem jest stopniowa uniwersalizacja standardu. Następuje w niej przekształcenie standardu tworzego przez klauzule w umowach bi- albo plurilateralnych mających kilka stron w standard o zasięgu globalnym. Wreszcie trzeci etap to odejście od uniwersalnego standardu jako zasady i powrót do preferencyjnego traktowania opartego o standardy określone bilateralnie lub plurilateralnie. W trzecim etapie inny jest jednak punkt wyjścia, gdyż stanowi go standard o zasięgu powszechnym.

O takim cyklu życia możemy mówić przede wszystkim w odniesieniu do traktowania w obrocie towarowym oraz traktowania obcych prowadzących działalność gospodarczą. Niewątpliwie punktem wyjścia były w przypadku towarów umowy dwustronne (lub zawarte przez jedynie kilka podmiotów), których liczba systematycznie wzrastała przez cały XVIII i XIX wiek, zawierające KNU. Jest to okres kształtowania się standardu największego uprzywilejowania także z tego względu, że poszczególne państwa stosowały różne standardy, czego najlepszym przykładem jest warunkowa klauzula używana w umowach nie tylko przez Stany Zjednoczone, ale w pewnym okresie także przez większość innych państw. Chociaż przełomowym momentem dla rozwoju standardu traktowania najbardziej uprzywilejowanego było niewątpliwie powstanie GATT z jego art. I, już przed 1947 r. standard ten był zasadniczo ukształtowany – w formie bezwarunkowego i natychmiastowego rozszerzenia przywilejów, z określonym katalogiem wyjątków. Przyznanie KNU w GATT statusu zasady, było podstawą uniwersalizacji tego standardu. Po pierwsze ze względu na rosnący zasięg geograficzny GATT,

18000

po drugie ze względu na fakt, że państwa – strony GATT w umowach z państwami trzecimi posługiwały się klauzulą z art. I GATT jako wzorem. W efekcie powstała sieć, obejmująca większość państwa świata, związanych standardem wynikającym z art. I GATT. Stan ten stał się jednak podstawą do budowania na nich kolejnych przywilejów. Obecnie trwa proces tworzenia się standardu „państw bardziej uprzywilejowanych pośród najbardziej uprzywilejowanych”. Państwa wykorzystują bowiem ten standard w umowach handlowych do różnicowania partnerów gospodarczych. Przy czym powstanie sieci powiązań opartych na bi- lub plurilateralnych KNU w obrocie towarowym nie wyłącza zastosowania standardu globalnego. Stanowi jedynie nadbudowę. W podobny sposób rozwijał się w przypadku obrotu towarowego standard traktowania narodowego. W tym przypadku jednak uzupełnienie standardu o zasięgu globalnym nie wiąże się z budowaniem dodatkowej sieci powiązań i z dodatkowymi przywilejami (gdyż z założenia traktowania narodowe wiąże się z najpełniejszym dostępem do rynku).

Uznając, że prawo inwestycyjne stanowi kontynuację prawa dotyczącego obcych w stosunku do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, można zauważyć podobny wzór rozwoju standardów także w tym obszarze. Mniej wyraźna jest w tym przypadku faza pierwsza – kształtowania się standardu. Wiąże się to z faktem, że kluczowy w tym podsystemie minimalny standard traktowania kształtował się nie tylko w oparciu o praktykę umowną, ale także jednostronną, jak również miał swoje korzenie w doktrynie opieki dyplomatycznej. Niemniej jednak na przełomie XIX i XX w. było oczywiste obowiązywanie tego standardu na podstawie prawa zwyczajowego. Miał on zatem zasięg globalny. Odpowiednikiem minimalnego standardu traktowania wynikającym z prawa inwestycyjnego jest FET, który jest standardem umownym, nawet wówczas, gdy wprost odwołuje się do prawa zwyczajowego. Cel przyznawania FET w umowach inwestycyjnych jest podobny do celu przyznawania traktowania bardziej uprzywilejowanego niż najbardziej uprzywilejowane w umowach dotyczących towarów – zróżnicowanie państw i wyróżnienie inwestorów z państw, z którymi dane państwo łączy bliższe relacje.

Pomimo, iż korzenie prawa inwestycyjnego tkwią w prawie traktowania obcych, jest to jednocześnie osobny podsystem systemu prawa międzynarodowego gospodarczego w stosunku do prawa handlu międzynarodowego. Takiej kontynuacji jak w przypadku minimalnego standardu traktowania i FET brak jest w przypadku pozostałych standardów traktowania stosowanych w tym podsystemie prawa międzynarodowego gospodarczego. Zarówno standard traktowania najbardziej uprzywilejowanego jak i traktowania narodowego można usytuować

na innych etapach rozwoju. Najmniej ukształtowany jest standard traktowania najbardziej uprzywilejowanego, gdzie praktyka traktatowa i orzecznicza, jak i doktryna zostały zdominowane przez spór dotyczący możliwości zastosowania KNU do kwestii proceduralnych. Nie można natomiast uznać, że wypracowany został globalny standard traktowania najbardziej uprzywilejowanego. Państwa zmieniają sposób formułowania KNU pod wpływem orzecznictwa. W związku z różnym brzmieniem KNU, także trybunały orzekają w różny sposób. Jednocześnie standard traktowania narodowego w prawie inwestycyjnym jest w zasadzie ukształtowany – strony powielają podobne wzorce przy projektowaniu klauzul, trybunały rozstrzygające spory inwestycyjne stosują podobny, trójstopniowy test.

W nieco inny sposób rozwijały się standardy w pozostałych obszarach prawa handlu międzynarodowego – handlu usługami, handlowych aspektach własności intelektualnej oraz zamówieniach publicznych. Kluczowy jest w tym przypadku fakt, że te obszary regulacji zostały objęte prawem międzynarodowym gospodarczym już po zawarciu GATT. Z tego względu standardy traktowania w tych obszarach zostały od początku wypracowane jako standardy globalne. Ich rozwój odbywa się w związku z tym równoległe do rozwoju standardów w obszarze handlu towarami i tym samym obejmuje cały podsystem. Jednocześnie jednak brak tak rozbudowanego orzecznictwa, jak w przypadku handlu towarami, powoduje, że standardy w tych obszarach nie są jeszcze dookreślone. Pomimo tego możliwy do zaobserwowania w tych obszarach jest proces odchodzenia od standardu globalnego jako wyłącznej podstawy określania traktowania. Państwa (lub organizacje międzynarodowe) uzupełniają standardy globalne traktowaniem najbardziej uprzywilejowanym oraz traktowaniem narodowym wynikającymi z regionalnych umów handlowych.

Współcześnie rozwój standardów w podsystemie prawa międzynarodowego gospodarczego jakim jest prawo handlu międzynarodowego odbywa się zatem w dwóch płaszczyznach równocześnie. Z jednej strony wciąż rozwijane są standardy globalne, przede wszystkim w oparciu o orzecznictwo WTO. Z drugiej strony państwa coraz częściej stosują także standardy traktowania w umowach regionalnych, równoległe do standardów o zasięgu globalnym, traktując je jako uzupełnienie bądź modyfikację zakresu zastosowania standardów globalnych. Celem takiej równoległej regulacji jest przyznanie preferencji jedynie bliższym partnerom gospodarczym.

Tym samym państwa jednocześnie stosują standardy traktowania jako narzędzia niedyskryminacyjnej i dyskryminacyjnej liberalizacji handlu międzynarodowego. Świadczy to po pierwsze o znaczeniu standardów traktowania w prawie międzynarodowym gospodarczym.

Po drugie wskazuje na ich uniwersalne zastosowanie w tym systemie. Ze względu na wspomniane wyżej tendencje wpływające na rozwój standardów nie jest możliwe stworzenie stałego, globalnie obowiązującego traktowania. Państwa będą bowiem zawsze dążyły do wyróżnienia najbliższych partnerów poprzez przyznanie im większych preferencji. Z drugiej strony natura standardów traktowania – uniwersalnych wzorców, modelowych rozwiązań powoduje, że państwa dążą do ich stosowania w stosunkach w różnymi partnerami. Tym samym następuje globalizacja standardów. Tendencje te są zauważalne we wszystkich obszarach prawa międzynarodowego gospodarczego, w których stosowane są standardy traktowania.

Chociaż istnieją pewne wyraźne podobieństwa pomiędzy rozwojem standardów i ich cyklem życia w różnych obszarach, wyraźne są także różnice. Dotyczą przede wszystkim tego, w jakim punkcie tego cyklu życia standardy w danym obszarze się znajdują. W obszarze prawa handlu międzynarodowego w obrocie towarowym mamy bowiem do czynienia z rozwiniętymi standardami. W zasadzie można w tym przypadku mówić o jednym standardzie traktowania na poziomie globalnym. Jego znaczenie oraz wzorzec kontroli zgodności jest w pełni ukształtowany. Wzorzec kontroli można uznać za ukształtowany w ostatnich latach także w stosunku do tak wąskiego zakresu zastosowania jak bariery techniczne w handlu. Standardy wypracowane na gruncie prawa WTO w odniesieniu do handlu towarami mają szczególne znaczenie dla rozwoju standardów największego uprzywilejowania i traktowania narodowego także w innych obszarach całego systemu międzynarodowego prawa gospodarczego – zarówno w ramach tego samego podsystemu w innych obszarach jak i w odrębnym podsystemie jakim jest międzynarodowe prawo inwestycyjne. Ten wpływ nie oznacza kopiowania rozwiązań. Dobrze określony wzorzec kontroli pozwala bądź powielać takie rozwiązania bądź budować standardy w kontrze do nich.

Jeśli chodzi o standard traktowania narodowego możemy mówić raczej o powielaniu rozwiązań. Standard traktowania narodowego jest stosowany we wszystkich obszarach. Zakłada on przyznanie obcym traktowania niegorszego od tego, w jaki sposób traktuje się własne: towary, importerów i eksporterów, usługi i usługodawców, inwestycje i inwestorów, uprawnionych w zakresie ochrony praw własności intelektualnej, podmioty ubiegające się o zamówienia publiczne. Stanowiąca punkt wyjścia dla wypracowanego wzorca kontroli klauzula zawarta w art. III GATT jest bardzo rozbudowana. Sposób sformułowania klauzuli traktowania narodowego w innych umowach zarówno z obszaru handlu towarami jak z pozostałych nie zawsze powiela ten wzorzec. Nawet jednak przy różnym brzmieniu klauzuli

traktowania narodowego, standard pozostaje ten sam. Organy orzecznicze powielają w znacznej mierze wzorzec kontroli wypracowany przez panele i Organ Apelacyjny WTO.

Wzorzec ten zakłada po pierwsze ocenę podobieństwa pomiędzy obcym i własnym. Kontrola ta jest oparta przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, na ocenie tego, czy dane towary, usługi bądź podmioty konkurują ze sobą na rynku. To co łączy ten element testu w różnych obszarach to przekonanie organów stosujących go, że ocena podobieństwa wymaga znacznej elastyczności i uwzględniania specyfiki konkretnych okoliczności w danej sprawie. Drugim elementem testu jest ocena czy mamy do czynienia z różnicą w sposobie traktowania. Przy czym za nieistotny (poza nielicznymi wyjątkami) uznaje się test dyskryminacyjnego celu lub efektu. Istotna jest sama różnica w traktowaniu. Ponadto uwzględnia się zarówno dyskryminację de facto jak i de iure. Po trzecie wreszcie wzorzec kontroli wymaga weryfikacji czy ewentualna różnica w sposobie traktowania może być usprawiedliwiona. Sposób usprawiedliwienia i źródło legitymizacji tego usprawiedliwienia, przede wszystkim w obszarach innych niż handel towarami, to jedyny element wzorca kontroli w którym można zaobserwować różnice. Jest to uzależnione od sposobu określenia podobieństwa. Bardziej ogólny sposób opiera się na ocenie podobieństwa okoliczności, a nie usług czy usługodawców bądź inwestycji czy inwestorów. Pozwala on na uwzględnienie uzasadnionego celu publicznego jako usprawiedliwienia ewentualnej różnicy w traktowaniu podmiotów krajowych i zagranicznych. Jest stosowany w NAFTA, zdecydowanej większości umów inwestycyjnych i części RTA.

Bardzo zbliżony wzorzec kontroli został wypracowany (przede wszystkim na gruncie prawa w WTO) w odniesieniu do drugiego podstawowego standardu jakim jest traktowanie najbardziej uprzywilejowane. Dwa podstawowe elementy tego wzorca są zasadniczo tożsame z analogicznymi elementami w standardzie traktowania narodowego. Podkreślenia wymaga jednak, że chociaż standard ten jest podstawą obrotu we wszystkich obszarach prawa międzynarodowego gospodarczego, taki wzorzec kontroli nie jest w zasadzie stosowany w prawie inwestycyjnym. Jest on podstawą interpretacji KNU w umowach zawartych w ramach WTO (w różnych obszarach), jak również wpływać może (brak jest bowiem szerszej znanej praktyki) na interpretację w przypadku większości spośród tych RTA, w których w ogóle standard ten został zastosowany. Można zatem stwierdzić, że możliwe jest określenie wzorca kontroli standardu traktowania najbardziej uprzywilejowanego jedynie w jednym podsystemie prawa międzynarodowego – prawie handlu międzynarodowego.

Elementami łączącymi wzorzec kontroli zgodności ze standardem traktowania narodowego i standardem największego uprzywilejowania są zarówno ocena podobieństwa jak ocena tego, czy doszło do różnego traktowania. Wzorzec kontroli, który w zakresie podobieństwa towarów oraz podobieństwa usług nieznacznie się różni, jest w zasadzie identyczny jeśli porównamy sposób oceny podobieństwa towarów bądź usług na potrzeby traktowania najbardziej uprzywilejowanego oraz narodowego. Ocena podobieństwa w różnych obszarach odbywa się w oparciu o podobne elementy – porównanie sposobu końcowego użycia, ale przede wszystkim o konkurowanie na rynku. W odniesieniu do standardu traktowania najbardziej uprzywilejowanego odrzucono również możliwość oceny dyskryminacyjnego celu lub efektu danego środka. Podobnie jak w przypadku traktowania narodowego kluczowa jest faktyczna różnica w traktowaniu przedmiotów bądź podmiotów z różnych państw. Formułując klauzule największego uprzywilejowania w różnych umowach z różnych obszarów w zasadzie nigdy nie uwzględnia się wprost czy dotyczy ona dyskryminacji jedynie de iure czy także de facto, jednakże powszechne jest szerokie rozumienie dyskryminacji. Ostatnim elementem testu zgodności ze standardem traktowania najbardziej uprzywilejowanego jest ocena, czy przywileje zostały rozciągnięte na podmioty z państw objętych standardem natychmiast i bezwarunkowo.

Ostatnim szeroko omówionym w rozprawie standardem jest minimalny standard traktowania oraz jego współczesna odmiana jaką jest traktowanie sprawiedliwe i słuszne. Nie jest jednak możliwe określenie wzorca kontroli zgodności z tym standardem. Po pierwsze występuje on obecnie jedynie w jednym obszarze jakim jest prawo inwestycyjne. Po drugie nie wypracowano dotychczas powszechnie stosowanego wzorca kontroli zgodności z tym standardem.

Praktyka tworzenia prawa we wszystkich obszarach prawa międzynarodowego gospodarczego wpływa pierwszorzędnie na kształtowanie się w nich standardów traktowania. O ile można mówić o bardzo daleko idącej konwergencji standardów w ramach podsystemu prawa handlu, o tyle wciąż utrzymują się odrębności dotyczące prawa inwestycyjnego. Mają na to wpływ czynniki determinujące rozdzielenie tych dwóch podsystemów – inny sposób tworzenia i egzekwowania prawa. Brak klauzul umownych o zasięgu globalnym (czy raczej umów w ogóle) oraz rozproszone sądownictwo nie sprzyjają wypracowaniu jednego, powszechnie akceptowanego standardu traktowania narodowego, najbardziej uprzywilejowanego czy słusznego i sprawiedliwego. Utrudnia także wypracowanie wzorców kontroli zgodności z nimi. Stosunkowo niedługi okres w jakim kształtowane są standardy w prawie inwestycyjnym

powoduje wciąż znaczne różnice w interpretacji. Widoczne są w tym przypadku raczej tendencje niż określone w pełni standardy.

Prawo inwestycyjne jest także obszarem, gdzie najbardziej widoczny jest wpływ sposobu sformułowania klauzuli na rozumienie standardu. Bogate orzecznictwo odnoszące się do wielu umów powoduje, że państwa negocjując nowe umowy biorą pod uwagę to, jak określone pojęcia są interpretowane przez trybunały. W efekcie mogą w taki sposób modyfikować brzmienie klauzuli, żeby osiągnąć pożądaną efekt. Najbardziej wyrazistym przykładem takiego wpływu orzecznictwa na praktykę traktatową jest KNU w umowach inwestycyjnych. Wiąże się to z faktem, że jest to także jedyny obszar, gdzie standard ten rozumiany jest zupełnie odmiennie niż w innych obszarach, a ponadto stosowane są zupełnie inne wzorce kontroli, nieoparte w ogóle na ocenie podobieństwa czy odnoszące się do traktowania. Państwa coraz częściej modyfikują jednak sposób sformułowania klauzul w najnowszych umowach inwestycyjnych w taki sposób, aby przywrócić pierwotną funkcję standardowi największego uprzywilejowania.

Jednocześnie w pozostałym zakresie – w prawie handlu międzynarodowego występuje znacząca konwergencja standardów. W zasadzie we wszystkich obszarach prawa handlu międzynarodowego stosuje się dwa standardy – traktowania najbardziej uprzywilejowanego oraz traktowania narodowego. Ponieważ oparte są one o podobny wzór występuje znaczne podobieństwo zarówno pomiędzy oboma standardami, jak i pomiędzy ich interpretacją w poszczególnych obszarach. Charakterystyczną cechą standardów w tym podsystemie jest centralna rola WTO w ich kształtowaniu. Ze względu na fakt, że to właśnie w ramach WTO rozwiązywana jest większość sporów dotyczących stosowania standardów – to właśnie w ramach tego forum kształtowane są wzorce kontroli, które mogą być wykorzystywane przez strony przy negocjowaniu i stosowaniu regionalnych umów handlowych.

Pomimo tego, że wiele nowych klauzul zamieszcza się w umowach regionalnych ustanawiających strefy wolnego handlu czy dotyczących integracji gospodarczej wiele z tych klauzul odwołuje się bezpośrednio do standardów z umów Światowej Organizacji Handlu. Dotyczy to zwłaszcza standardu traktowania narodowego. W umowach handlowych rzadko zmienia się znaczenie tego standardu. W RTA strony najczęściej odwołują się wprost do klauzul traktowania narodowego zawartych w odpowiednich umowach bądź kopiują brzmienie klauzul. Tym samym strony zamieszczając klauzulę traktowania narodowego w różnych obszarach z reguły zmierzają do rozszerzenia zakresu zastosowania tego standardu na kwestie nieobjęte umowami i porozumieniami WTO.

Nieco inaczej przedstawia się kwestia z traktowaniem najbardziej uprzywilejowanym. Chociaż tutaj także największe znaczenie ma art. I GATT czy art. II GATS, strony RTA często kształtują klauzule w taki sposób, żeby zmodyfikować ich zakres zastosowania. Po pierwsze w przypadku tego standardu już samo węższe określenie państw objętych standardem modyfikuje znacząco zakres zastosowania standardu w ramach WTO. Tworzy się tym samym wewnętrzny krąg państw bardziej uprzywilejowanych niż państwo najbardziej uprzywilejowane. Wraz ze wzrostem liczby KNU w RTA pojawia się także coraz więcej klauzul ukształtowanych inaczej niż obecnie obowiązujący standard klauzuli natychmiastowej i bezwarunkowej opartej na wzajemnym przyznaniu tego standardu. Pojawiają się w związku z tym klauzule asymetryczne, których celem nie jest ograniczenie dyskryminacji, ale raczej wsparcie rozwoju strony. Coraz więcej państw stosuje także w swoich umowach klauzule podobne do warunkowej KNU stosowanej w XIX wieku. Największym problemem w przypadku interpretacji KNU w RTA jest brak dostępnego orzecznictwa. Często stosowane bardzo istotne modyfikacje KNU w RTA w stosunku do klasycznych klauzul wskazują jednak na to, że celem państw było tu raczej odejście od standardu wyznaczanego przez prawo WTO niż powielanie go.

W efekcie, można stwierdzić, że występuje znacząca konwergencja standardów. Niewielkie różnice w sposobie formułowania klauzuli nie wpływają na różną interpretację. Z drugiej strony, taka uniformizacja ma swoje granice. Dobrym przykładem jest tutaj różnica pomiędzy określeniem podobieństwa okoliczności i podobieństwa inwestora czy usługi, gdzie ocena podobieństwa okoliczności pozwala na szersze spojrzenie i uwzględnienie także różnic w traktowaniu uzasadnione realizacją celu publicznego.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych.

Od czasu uzyskania stopnia naukowego doktora opublikowałam 66 prac o charakterze naukowym oraz 3 o charakterze dydaktycznym. Prace te obejmują między innymi monografię przygotowaną w oparciu o doktorat, obszerny komentarz (jako jeden z czterech autorów), monografię pod moją redakcją (wspólnie z E. Czarny), jak również 18 artykułów naukowych oraz 30 rozdziałów monografii, w tym wydanych przez takie wydawnictwa jak Brill, Hart Publishing, Peter Lang, C.H. Beck czy Wolters Kluwer, jak również publikacje internetowe.. Zgodnie z bazą Google Scholar przez Publish or Perish publikacje mają 10 cytowań, co daje indeks H=2 (dane w oparciu o analizę bibliometryczną przygotowaną przez Oddział Usług

Informacyjnych i Szkoleń, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie – pełna analiza w załączniku 4a).

Brałam także udział w badaniach finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, w tym byłam kierownikiem grantu NCN Sonata, pt. „Anatomia regionalnych umów handlowych. Co tak naprawdę ma znaczenie?”. Uczestniczyłam także w badaniach statutowych prowadzonych w Szkole Głównej Handlowej pod kierunkiem prof. Elżbiety Czarny oraz prof. Jerzego Menkesa.

Wyniki badań prezentowałam i konsultowałam na konferencjach naukowych zarówno krajowych jak i zagranicznych, w tym między innymi podczas konferencji European Society of International Law, International Law Association, jak również European Trade Study Group. Łącznie wygłosiłam 37 referatów na konferencjach krajowych i zagranicznych oraz współtworzyłam 3 referaty wygłoszone przez inne osoby.

Pod względem merytorycznym w moim dorobku naukowo-badawczym można wyróżnić następujące obszary:

1. Międzynarodowe i europejskie prawo środowiska
2. Międzynarodowa współpraca parlamentarna
3. Zgeneralizowany system preferencji
4. Regionalne umowy handlowe i handlowo-inwestycyjne
5. System rozstrzygania sporów w umowach inwestycyjnych

Ad. 1. Prace w ramach tego obszaru były skoncentrowane na dwóch kwestiach:

- problematyka odpowiedzialności za szkodę w środowisku oraz rozwiązanie sporów środowiskowych. W artykułach *Instytucjonalizacja sporów z zakresu międzynarodowego prawa środowiska (Czy potrzebny jest sąd do spraw środowiska?)*, [w:] „Manfred Lachs – wybitny prawnik świata”, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszona-Kostrzewa, Warszawa, 2011 oraz *Podmioty indywidualne w sporach z zakresu ochrony środowiska*, [w:] „Podmiotowość w prawie międzynarodowym”, pod red. B. Mielnik, A. Wnukiewicz-Kozłowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2013 analizowałam potrzebę utworzenia specjalnego trybunału zajmującego się rozstrzyganiem sporów środowiskowych. W pierwszym artykule analizowałam rodzaje sporów, aby dojść do konstatacji, że problemem w rozstrzyganiu sporów środowiskowych nie jest brak odpowiedniego forum, ale raczej brak strony zainteresowanej obroną środowiska – adwokata środowiska. W drugim artykule,

kontynuując te badania analizowałam locus standi podmiotów indywidualnych w takich sporach, w celu określenia czy podmioty te mogłyby pełnić taką rolę i dochodząc do wniosku, że organizacje pozarządowe działające w obszarze ochrony środowiska mając niewielkie uprawnienia do przedstawienia swoich racji w sporach międzynarodowych nie mają odpowiednich instrumentów do pełnienia takiej roli;

- kwestia tzw. wycieku węgla (*carbon leakage*). Analizując różne możliwości przeciwdziałania przenoszeniu przedsiębiorstw do państw o mniej restrykcyjnych wymogach w zakresie emisji gazów cieplarnianych zastanawiałam się nad efektywnością narzędzi takich jak przyznawanie bezpłatnych pozwoleń na emisję w przypadku branży najbardziej narażonych na zjawisko *carbon leakage* czy nałożenie dodatkowych podatków, tzw. *border tax adjustment* na towary wyprodukowane w państwach o mniej restrykcyjnych wymogach. W artykule *Prevention of carbon leakage through trade measures*, [w:] “Défis énergétiques et droit international”, red. Stéphane Doumbe-Bille, Larcier, 2011 analizowałam zgodność takich podatków z prawem WTO, dochodząc do wniosku, że byłyby one najprawdopodobniej niezgodne z wymogami prawa WTO w tym zakresie. We współpracy z ekonomistami (P. Folfas, H. Nyga-Lukaszewska) analizowałam również przyczyny zjawiska *carbon leakage* w niektórych sektorach przemysłowych. Wyniki tych badań zostały przedstawione między innymi w artykule *Carbon leakage in the EU trade: implications for cement and steel industry*, [w:] “Companies on Climate Change”, red. M. Cygler C. Colard-Fabregoule, Warszawa, 2011.

Ad. 2. Przedmiotem moich zainteresowań badawczych jest również problematyka szeroko rozumianej współpracy parlamentarnej. W swoich badaniach analizowałam na ile parlamenty narodowe mogą i mają kompetencje do podejmowania współpracy i prowadzenia tym samym polityki zagranicznej w imieniu państwa. Badałam także uprawnienia ciał zrzeszających przedstawicieli parlamentów narodowych w organizacjach międzynarodowych. Efektem tych analiz była konkluzja, że parlamenty nie mają odpowiednich narzędzi do prowadzenia takiej współpracy, przedstawiona w rozdziale: *Współpraca międzynarodowa parlamentów państw europejskich*, [w:] „Państwo i terytorium w prawie międzynarodowym”, pod red.. E. Cała-Wacinkiewicz, J. Menkes, C.H. Beck, Warszawa, 2015.

Innym wątkiem moich badań w tym obszarze była kwestia legitymizacji prawa Unii Europejskiej i międzynarodowego prawa gospodarczego poprzez tworzenie mechanizmów kontroli procesu negocjacji czy procesu stanowienia prawa przez organy przedstawicielskie. Wynikiem badań była konstatacja, że istnieją pewne mechanizmy kontroli takich procesów w prawie Unii Europejskiej. Przy czym głównym organem stanowiącym o takiej legitymizacji

jest Parlament Europejski. Chociaż pewnymi instrumentami dysponują tutaj także parlamenty narodowe, jest to raczej kontrola o charakterze politycznym niż realny wpływ np. na toczące się negocjacje. Wyniki badań zostały w tym obszarze opublikowane przede wszystkim w rozdziałach: *Legitymizacja umów międzynarodowych Unii Europejskiej*, [w:] „Źródła prawa. Teoria i praktyka”, pod red. T. Giaro, Wolters Kluwer, Warszawa, 2016 oraz *Kontrola demokratyczna negocjacji Partnerstwa Transatlantyckiego*, [w:] „Partnerstwo transatlantyckie. Wnioski dla Polski”, red. M. Słok-Wódkowska, E. Czarny, PWE, Warszawa, 2016, jak również *Zakres przedmiotowy kompetencji parlamentów narodowych do badania zasady pomocniczości w świetle Traktatu z Lizbony*, Przegląd Sejmowy, T. 4, 2010.

Ad. 3. Analizując możliwości prowadzenia polityki w dziedzinie ochrony środowiska przez prawo handlowe prowadziłam również badania dotyczące zgeneralizowanych systemów preferencji celnych (generalized system of preferences – GSP) stosowanych przez państwa rozwinięte wobec państw rozwijających się. W tym obszarze analizowałam kwestie takie jak zgodność tzw. warunkowych preferencji celnych z prawem WTO oraz porównywałam systemy stosowane przez różne państwa. Wyniki tych badań zostały opublikowane w artykułach: *The Revised EU GSP+ - New Rules to Promote Sustainable Development*, Polish Review of International and European Law, vol. 2, nr 4, 2013, ss. 48–60 oraz *Zgeneralizowany system preferencji jako mechanizm prowadzenia polityki wobec państw rozwijających się*, Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego, Wyzwania gospodarki globalnej, Nr 28, 2010. Ponadto we współpracy z P. Folfasem stosując nie tylko narzędzia prawnicze, ale także ekonomiczne, ekonometryczne i teoriogrowe, badałam efektywność systemów GSP, w tym przede wszystkim GSP+ Unii Europejskiej. Wyniki badań zostały zaprezentowane podczas konferencji krajowych oraz konferencji European Trade Study Group w Lozannie i Leuven.

Ad. 4. Znaczącym obszarem moich badań są kwestie dotyczące regionalnych umów handlowych. W latach 2013-2015 realizowałam grant NCN, którego celem była analiza tego typu umów zawieranych przez Unię Europejską. Brałam także udział jako wykonawca w grantie NCN, którego celem była analiza przyszłej umowy handlowej pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. Efektem tych badań był szereg publikacji dotyczących zakresu regulacji i charakteru postanowień w umowach handlowych zawieranych przez Unię Europejską, a także porównujących w tym zakresie umowy handlowe Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Podstawą analizy było określenie szczegółowego zakresu postanowień umów handlowych, a następnie określenie czy postanowienia te są egzekwowalne czy też ich

ogólne brzmienie nie pozwala na wskazanie szczegółowej normy, która mogłaby być przedmiotem sporu w przypadku jej niewykonania. Uzupełnieniem moich badań w odniesieniu do Unii Europejskiej był analiza ekonometryczna wykonana przez K. Śledziowską, której celem było określenie czy i które postanowienia wpływają na wzrost wymiany handlowej pomiędzy UE i jej partnerami jak również czy stanowią one element przyciągający inwestycje. Wyniki tych badań zostały opublikowane między innymi w rozdziale *Regional Trade Agreements of the EU and the US — What Is the Common Ground?*, [w:] “The Impact of the Transatlantic Trade and Investment Partnership on International Cooperation”, eds.: E. Czarny, A. Kuźnar, J. Menkes, Peter Lang, 2017 oraz w rozdziale *Architecture of the EU Regional Trade Agreements – Are They Still About Trade?* [w:] “New Challenges for International Organizations”, pod red. J. Nowakowska-Małusecka, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2016 jak również *European Bilateral Investment Agreements - Is There a Real Value Added?*, European Society of International Law, 10th Anniversary Conference, Vienna, 4-6 September 2014, Conference Paper No. 13/2014, Social Science Research Network [online], s. 1–21, (z K. Śledziowska) oraz zaprezentowane na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych.

Elementy tych badań zostały przeze mnie wykorzystane także w monografii habilitacyjnej, gdyż wśród analizowanych przeze mnie postanowień umów handlowych Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych były także te dotyczące standardów, czyli przede wszystkim klauzule największego uprzywilejowania oraz klauzule traktowania narodowe. Efektem badania i jednocześnie pewnym wstępem do pracy nad monografią były między innymi artykuły *National treatment rules in EU regional trade agreements*, Polish Yearbook of International Law, vol. 34, 2014 oraz rozdział *Most-Favoured Nation and National Treatment in the EU and US Regional Trade Agreements-Tools for Equal or Discriminatory Treatment?*, [w:] “Reconceptualising the Rule of Law in Global Governance, Resources, Investment and Trade”, ed. P. Pazartzis, M. Gavouneli, Hart Publishing-Bloomsbery, 2016.

Ad. 5. Innym wątkiem związanym przede wszystkim z realizacją grantu dotyczącego umowy handlowo-inwestycyjnej pomiędzy UE a USA była kwestia przyszłego systemu rozstrzygania sporów inwestycyjnych w tej umowie. Ta kontrowersyjna kwestia stała się także przedmiotem moich badań. Podstawowe pytanie badawcze dotyczyło tego, na ile umowy dotychczas wynegocjowane przez Unię Europejską odpowiadają na wątpliwości i krytykę systemu rozstrzygania sporów inwestor-państwo (ISDS) ze strony przede wszystkim organizacji pozarządowych oraz na ile jest to krytyka uzasadniona. Najważniejszą publikacją w tym

Now

zakresie są rozdziały: *Challenges of Investor-State Dispute Settlement Mechanism in TTIP*, [w:] „Towards a Universal Justice? Putting International Courts and Jurisdictions into Perspective”, red. D. Moura Vincente, Brill, 2016 oraz *ISDS and the TTIP-A polish perspective*, [w:] The “Impact of the Transatlantic Trade and Investment Partnership on International Cooperation”, eds.: E. Czarny, A. Kuźnar, J. Menkes, Peter Lang, 2017 napisane wspólnie z J. Menkesem. Wskazujemy w nich po pierwsze na genezę umów oraz problemów jakich się upatruje w ISDS oraz przedstawiamy w jaki sposób umowy wynegocjowane np. z Kanadą i Singapurem stanowią odpowiedź na te wyzwania. W pierwszym z powyższych artykułów punktem odniesienia było ówczesnie dostępne teksty umów UE z Singapurem i Kanadą, których kształt odbiega jednak od ostatecznie podpisanego. Zmiana podejścia UE i przedstawienie propozycji sądu inwestycyjnego stały się przedmiotem analizy drugiego z artykułów. Wskazujemy w nim jednak, że najważniejsze kwestie i wątpliwości są rozwiązywane już w nowoczesnej formule ISDS, a nie tylko sądu inwestycyjnego.

Innym wątkiem dotyczącym rozstrzygania sporów inwestycyjnych, który podjęłam w badaniach są zagadnienia wewnątrzunijnych dwustronnych umów inwestycyjnych (tzw. BIT) i ich zgodności z prawem UE. Efekty analizy tej kwestii zostały przedstawione w napisanej z Michałem Wiąckiem glosie do wyroku z 2018 r. w sprawie Achmea (*Zgodność dwustronnych umów inwestycyjnych pomiędzy państwami członkowskimi z prawem Unii Europejskiej - glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 6.03.2018 r., C-284/16, Slovakische Republik przeciwko Achmea BV*, Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 11), w której stawiamy tezę, że ETS nie przesądził jednoznacznie o niezgodności ISDS z prawem UE w ogóle i określił kryteria, dzięki którym możliwa jest zgodność z prawem UE sądu inwestycyjnego ustanowionego przez Unię Europejską.

Moją działalność naukową uzupełnia działalność dydaktyczna. Od 2009 r. jestem pracownikiem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie prowadzę zajęcia z Prawa Unii Europejskiej (ćwiczenia) oraz od bieżącego roku akademickiego wykład *International Economic Law*. W przeszłości prowadziłam także zajęcia z prawa środowiska, stosunków zewnętrznych i polityki handlowej Unii Europejskiej, międzynarodowego oraz europejskiego prawa środowiska.

Ponadto od 2007 r. jestem członkiem Komisji Rewizyjnej Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego oraz od 2015 członkiem International Law Association (tzw. lista Londyńska).

Magdalena Stok-Woollowska